Ner. 43. Środa 22. Lutego 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Egipt. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów. 20. lutego. Wysokie c. k. ministeryum finansów nadało dekretem z d. 6. lutego 1854 l. 50.706—190 opróżnioną przy galicyjskiej prokuraturze finansów posadę przełożonego urzędów pomocniczych z roczną pensyą 1000 złr. oficyałowi kancellaryjnemu przy wspomnionej władzy Józefowi *Broniewskiemu.*

Sprawy krajowe.

(Dalszy ciąg uwag litogr. „koresp. austr." nad środkami ku zapobieżeniu niedostatkowi zboża.)

Wiédeń. 17. stycznia. Zbiory w *Galicyi* i *Krakowie* były wprawdzie w ogóle dość pomyślne, ale zato wyrządziły tam w niektórych okolicach wypadki elementarne niezmiernie wielką szkodę, i pociągnęły za sobą użycie lokalnych środków pomocy. Jego c. k. Apost. Mość widział się przeto spowodowanym przyzwolić najłaskawiej dla uciśnionych najbardziej niedostatkiem dwunastu wschodnich obwodów uprocentowaną zaliczkę na zapomogę w kwocie 100.000 złr. m. k. A gdyby do tego jeszcze przesłany przez warszawską radę administracyjną do Petersburga wniosek względem zakazania wywozu zboża nie został przyjęty, przyczyniłoby się to znacznie do ulżenia niedostatkach w owych okolicach.

Średnie zbiory i nieurodzajne lata dają się zwykle czuć najdotkliwiej w *szlązkich* okolicach podgórskich. Także i w tym roku odzywa się ztamtąd niejedna skarga. Z tej przyczyny więc postanowiono zająć się z większą gorliwością utworzeniem banku filialnego w Opawie, ponieważ ożywienie tamtejszego ruchu handlowego i przemysłowego wywrze bez wątpienia najzbawienniejszy wpływ na interesowaną przytem wielce ludność wiejską. Oprócz tego pozwolił rząd, aby udzielona temu krajowi dawniejszemi laty zaliczka eraryalna nie została zwrócona.

Co do *Węgier*, *Siedmiogrodu* i *Banatu Temeskiego* niepotrzebowano tam wcale uciekać się do szczególnych środków, ponieważ wydatek żniwa w tych krajach był w przecięciu wcale niezły; gdyby zaś nad spodziewanie nasze miał się okazać póżniej, choć pewno w pojedyńczych tylko okolicach, jakiś chwilowy niedostatek, natenczas nieomieszkanoby z pewnością poczynić potrzebne kroki dla spiesznego zaradzenia mu na miejscu.

W *Tyrolu* wyrządziła zaraza winogron bardzo wielką szkodę, i dlatego uznał rząd za rzecz potrzebną opuścić część podatku dotkniętym tą klęską gminom.

Także i w *Kroacyi* wypadły żniwa bardzo niepomyślnie; wszelako co do środków zaradźczych oczekuje rząd jeszcze stósownych wniosków od władz miejscowych. Zresztą wyznaczył Jego c. k. apostolska Mość rządowi banalnemu 20.000 złr. m. k. do dyspozycyi, i polecił mu w stósowny sposób starać się o ulżenie tamtejszego niedostatku.

Najdotkliwiej jednak dają się czuć przeszłoroczne nieurodzaje w południowych częściach monarchyi. Zaczynamy od *Dalmacyi*, gdzie wynikający ztąd niedostatek niestety najbardziej się rozszerzył. W kraju tym zostały ustanowione osobne komisye wsparcia, i kilkakrotnie już starano się korzystać z dobroczynności prywatnej. Także zostały tam nakazane rozmaite budowle publiczne, które zdolnym do pracy ubogim mieszkańcom nastręczają sposobność do zarobku. Oprócz tego oddał Jego c. k. apostolska Mość szefowi tego kraju koronnego 30.000 złr. m. k. do dyspozycyi. Tym gminom, które przez zarazę winogron poniosły ciężkie straty, pozwolono upraszać rząd o częściowe albo wedle okoliczności o całkowite opuszczenie podatków; gdzie zaś chodzi o odebranie zaległych już podatków, mają władze miejscowe postępować z jak największą łagodnością i nieprzedsiębrać tymczasowo żadnych kroków egzekucyjnych.

Dla koronnego kraju *Istryi* przepisane jest w okolicach dotkniętych zarazą winogron takie same postępowanie jak w Dalmacyi. Mieszkańcom wysp Kwarnerskich Cherso, Lussin i Veglia został dozwolony wolny od opłaty cełł przywóz mąki, owoców strączkowych i wszelkich gatunków zboża z wyjątkiem ryżu od 15. września 1853 aż do końca lipca 1854. Dla obwodu Górz zostały umyślnie nakazane rozmaite budowle publiczne. Oprócz tego toczą się narady względem budowli gościńców między Istryą i Krainą, na które musianoby odłożyć 98.000 złr. m. k., gdyby zaś obecne stosunki niedozwoliły teraz jeszcze przystąpić do ich wykonania, naówczas postanowiono wyznaczyć rządowi krajowemu w Istryi 30.000 złr. na budowle okręgowe i do stósownego użycia na zapomogi osobiste.

W następnym artykule wymienimy środki użyte z szczególną oględnością i troskliwością dla ulżenia niedostatku w królestwie Lombardzko-weneckiem. Co się tyczy wspomnionych już krajów koronnych powinnyby użyte w nich środki być nateraz dostateczne, a my dodajemy tylko to jeszcze, że w przeglądzie tym opuściliśmy kilka wniosków, które dotąd stanowczo załatwione być nie mogły.
(L. k. a.)

(Rozporządzenie. — Przedłużenie zmniejszenia opłaty ładunkowej za transport zboża. — Zmniejszenie ładunkowej opłaty na kolejach żelaznych.)

Wiédeń, 15. lutego. Na mocy najwyższego upoważnienia z 29. stycznia b. r. rozciągnięto w porozumieniu z rządami księstw Parmy i Modeny wyrzeczoną w §. 22. l. 26 i 30 dodatku do celnej taryfy z dnia 5. grudnia 1853 wolność tranzytu dla towarów, które przez celną linię Tyrolu, Vorarlbergu i Liechtenstein wchodzą i rzeką Pad tudzież połączonemi z nią kanałami wychodzą; albo też rzeką Pad wchodzą i tą samą rzeką znowu wychodzą, także na owe towary, które wchodzą wewnątrz okręgu księstw Modeny i Parmy, i rzeką Pad, albo upłynąwszy niejaką przestrzeń na tej rzece, wychodzą przez celną linię Tyrolu, Vorarlbergu albo Liechtenstein; albo które wychodzą wewnątrz okręgu księstw Parmy i Modeny, gdy albo rzeką Pad, albo celną linią Tyrolu, Vorarlbergu i Liechtenstein weszły i w tym ostatnim razie przez pewną przestrzeń na Padzie wpłynęły.

— C. k. ministeryum handlu było spowodowane, pozwolone pod dniem 27. listopada z. r. zmniejszenie ładunkowej opłaty za transport zboża na c. k. żelaznych kolejach państwa z 1 kr. na $^3/_4$ kr. od cetnara i mili, przedłużyć aż po koniec kwietnia b. r. Z dniem 1. maja b. r. wejdzie dawniejsza zupełna opłata ładunkowa od przesełek zboża znowu w moc obowiązującą.

— Dyrekcye północnej kolei Cesarza Ferdynanda, tudzież Wiédeńsko-Rabskiej kolei żelaznej przedłużyły zmniejszenie ładunkowej opłaty $^3/_4$ kr. od cetnara i mili za mające się transportować do Wiédnia, Pragi i Berna zboże, tudzież mąkę żytną i pszeniczną, następnie kartofle i owoce strączkowe, na dalszy czas aż do końca kwietnia 1854. *(L. k. a.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 14. lutego. Bawiący tu w przejeździe turecko-egipscy oficerowie od marynarki, którzy pod Sinopą dostali się do niewoli rosyjskiej i niedawno z niej wypuszczeni zostali, rozłączyli się w sobotę z cesarsko-rosyjskim oficerem (od strzelców polnych), który miał rozkaz odprowadzić ich do Tryestu, utrzymując, że eskorta taka niepotrzebna jest na neutralnej ziemi. Równocześnie udali się do tureckiego ambasadora pana Arif Effendi z prośbą o poparcie swego żądania, i zostali potem za porozumieniem się z ambasadą rosyjską odebrani przez dragomana i ulokowani w hotelu ambasady tureckiej, zkąd mają za kilka dni po ukończeniu potrzebnych formalności oddania i odebrania odjechać pod eskortą turecką do Tryestu.

— 15. lutego. Cesarsko-rosyjski ambasador w Londynie pan baron Brunnow ma tu przybyć we czwartek i wysiąść w hotelu ambasady rosyjskiej. Właściwie oczekiwano go wczoraj jeszcze, ale przybycie jego odwlekło się naturalnie przez spóźniony o 5 dni wyjazd z Londynu do Darmsztadu.

— Z Drezdna donoszą, że na dniu 9. b. m. przybyły do Drezdna efekta i służba cesarsko-rosyjskiego ambasadora przy dworze francuzkim pana Kisselewa. Sam ambasador ma jednak przybyć za kilka dni dopiero.

— 16. lutego. Podług nadesłanego tu w drodze dyplomatycznej ogłoszenia księcia namiestnika w Królestwie Polskiem jest król. polska administracya finansów upoważniona wynagradzać wszystkim poddanym austryackim pobierane od nich niesłusznie w latach 1843 i 1846 cła od przewozu towarów przez królestwo polskie nawet bez przedłożenia kart przewozowych ze strony urzędów celnych.

— Jak donoszą z Aten, przedsięweźmie Jej Mość królowa Gre-

cyi na wiosnę znowu podróż do Niemiec i odwiedzi także Wiedeń na jakiś czas przy tej sposobności. *(Lloyd).*

Anglia.

(Uzbrojenia wojenne Anglii.)

Londyn. 13. lutego. Względem ulokowania na okrętach 10.000 angielskiego wojska, zawarto już kontrakty i postarano się o wygodę dla ludzi. W tym zamiarze, oprócz transportowych okrętów rządu, najęto dotychczas następujące przepyszne paropływy: „Golden Fleece“ obejmujący 2500 beczek; „Jason“ 2500 beczek o sile 300 koni; „Cape of Good Hope“ 700 beczek; „Propontis“ 600 beczek; „Himalaya“ 3500 beczek; „Manilla“ 650 beczek; „Ripon“ 900 beczek; „Queen of the South“ 1850 beczek; „Hydaspes“ 1850 beczek; „Harbinger“ 921 beczek; prócz tego okręta „Cambria“, „Niagara“ i „Victoria“. Wszystkie te paropływy należą do towarzystw prywatnych, które po części mają kontrakty pocztowe; rozumie się jednak, że mają także podostatkiem jeszcze innych okrętów dla wykonywania regularnie służby pocztowej. Ciężkie działa i kawalerya będą zapewne transportowane na okrętach żaglowych, i przed końcem kwietnia niestaną podobno na miejscu swego przeznaczenia. Jak liczny będzie kontyngens angielski, to zależy od dalszych wypadków. Na teraz będzie się składać z trzech batalionów gwardyi, 4, 28., 33., 50., 77. i 93. pułku liniowego i z dwóch batalionów brygady strzelców. Do tego należy 5 bateryi polnych. — Korpus kawaleryi będzie złożony ze Szkotów Greya, karabinierów z 17. pułku ułanów, 11. i 18. huzarów i z regimentu Eniskillen. W ogóle z 10.000 ludzi. Miejscem ich przeznaczenia będzie najprzód Malta; w rozkazach regimentowych, ile wiadomo, niema dotychczas mowy o Konstantynopolu. Również w tej mierze, kto ma tem wojskiem dowodzić, niemożna nic z pewnością powiedzieć. — *Times* wymienia lorda Raglan, stojącego na czele expedycyi polnej; jednak oficer ten ma aż wtedy objąć komendę, gdy żegluga do Konstantynopola będzie istotną rzeczą, expedycya zaś do Malty będzie tymczasem poruczona jenerał majorowi Sir De Lacy Evans, razem z Sir Richard England i Bentinck (obaj są jenerał-majorowie) jako dywizyonerom. Drugą komendę obejmie, jak słychać, książę Cambridge. Nierówność siły korpusów expedycyi francuskiej i angielskiej, będzie wyrównana przez flotę, którą Anglia na Baltyckie morze uzbraja. Ta flota będzie niezawisłą od admirała Corry na wodach portugalskich; będzie ona znacznie przewyższać flotę Dundasa w Bosforze, a przygotowana pójść pod żagle na przyszły miesiąc, będzie obejmować następujące okręta: Śrubowy paropływ „Wellington“ o 131 działach, „Royal George“ o 120; „S. Jean d'Acre“ 101; „Princess Royal“ 91; „Cäsar“ 91; „Nile“ 91; „James Watt“ 91; „Cressy“ 81, „Majestic“ 80; „Blenheim“ 60; „Hogue“ 60; „Edinburgh“ 58; „Ajax“ 58; „Imperieuse“ 51, „Euryalus“ 51; „Arrogant“ 46; „Amphyon“ 34; „Dauntless“ 33; „Tribune“ 30 i „Desperate“ 8, następnie „Leopard“ 18; „Magicienne“ 60; „Valorous“ 16, nakoniec statki żaglowe: „Neptune“ 120; „St. George“ 120; „Prince Regent“ 90; „Monarch“ 84; „Roseaven“ 70; „Cumberland“ 70 i „Pique“ 40. To wynosi w ogóle 2110 armat. Paropływ „Hecla“ obrany pionierem, odpłynął onegdaj z Portsmouth. Dzisiaj weźmie na pokład kilku wyższych oficerów marynarki i kilkunastu zdatnych majtków morza Północnego, poczem odpłynie wzdłuż szkockiego wybrzeża w górę, dla rozpoznania przyszłego placu akcyi. — Nawet Portsmouth zaopatrują dostatecznie w nową 68-funtową bateryę.

Wszystkie te wiadomości zawiera dziennik *E. K.*, który jak widać, zamierzył przedstawić w imponującem świetle wojenne uzbrojenia Anglii. *(Abbld. W. Z.)*

(Wyprawa wojsk do Malty. — Najęcie paropływów.)

Z Londynu donoszą pod dniem 14. lutego: Lord Roglan nieobejmie teraz jeszcze komendy wojsk posiłkowych w Oryencie, lecz dopiero wtedy, gdy wojska te odpłyną już z Malty na miejsce przeznaczenia. Tymczasem przygotowują jak najspieszniej wyprawienie ich do Malty. Gwardya wsiada w przyszłą sobotę w Portsmouth na pokład; o odpłynięciu zaś angielskich, szkockich i irlandzkich pułków niewiadomo jeszcze nic bliższego, wyjąwszy to, że rząd najął już 5 kolosalnych paropływów i kilka okrętów żaglowych. Cały kontyngens angielski będzie się składać z 20.000 ludzi, 40 dział itd.; 250 ludzi w każdym batalionie będzie uzbrojonych strzelbami Minié'go, a komendy brygad mają być poruczone młodym pułkownikom. Z Southampton donoszą, że rząd najął paropływ „Orinoko“ (o 2800 beczkach i sile 750 koni), który może wieźć 1500 ludzi; a oprócz tego paropływy: „Thames“ obejmujący 1000, i „Atrato“ obejmujący 1700 ludzi; ostatni z tych, jeszcze nowy okręt, zajmie rząd natychmiast, jak tylko przybędzie do portu. Paropływ „Thames“ ma wkrótce nadpłynąć z Brezylii. *(Zeit.)*

(Wiadomości bieżące z Londynu.)

Londyn. 13. lutego. Dwór przenosi się dziś z Windsoru do Bukinghamskiego pałacu. — Turecki attaché ambasady Habeeb Risk Alla Effendi odjechał przedwczoraj wieczór z Londynu z depeszami do Porty; pojedzie na Paryż i Wiedeń. — Lord Dudley Stuart przyjechał wczoraj zrana do Londynu i miał konferencye z kilkoma ministrami. — Jenerał *Garibaldi*, znany z rzymskich rozruchów, przybył onegdaj jako „*Master*“ należącego doń kupieckiego okrętu z Nowego Jorku na Tamizę; czyli zamyśla płynąć do Oryentu, niewiadomo. — Według prywatnych listów z Rzymu niepowróci już podobno kardynał Wiseman do Anglii. Pewną jest rzeczą, że nietylko najął w Rzymie pałac, ale nawet kazał sobie przesłać tam ekwipaż londyński. — U Mr. Disraeli odbyło się onegdaj wieczór zgromadzenie konserwatywnych członków izby niższej; przedłożony parlamentowi plan wyprawy uzyskał powszechną pochwałę. Konserwatyści wstrzymają się od wszelkiej systematycznej opozycyi. *(Zeit.)*

Francya.

(Sprostowanie. — Nota rządu francuskiego do ambasadorów Francyi przy dworach niemieckich.)

Paryż, 14. lutego. *Monitor* zawiera następujący artykuł: Dziennik *La Patrie* ośmiela się utrzymywać, że rząd francuski otrzymał odpowiedź Cesarza Rosyi na ogłoszony w *Monitorze* list Cesarza Francuzów. Zaprzeczamy stanowczo temu twierdzeniu; odpowiedź na list Cesarza spodziewana jest dopiero za kilka dni. Tylko ta indyskrecya francuskich i zagranicznych dzienników przyspieszyła ogłoszenie listu Cesarza Ludwika Napoleona.“

Jeden z pruskich dzienników ogłasza tekst noty, która rząd francuski z początkiem przeszłego miesiąca przesłał ambasadorom Francyi przy dworach niemieckich. Nota datowana dnia 7. stycznia 1854 jest następującej osnowy:

Paryż, 7. stycznia 1854.

Mości Panie! Z przyjemnością oddaję się nadziei, że ostatni mój okólnik, wyświecający dokładnie umiarkowanie rządu Cesarza posunięte do ostateczności, przyczynić się musiał do uśmierzenia niepokoju wywołanego w Niemczech przez rozwój przesilenia, którego powodem była Rosya. Wrażenie, jakie w Berlinie i w Wiedniu zrobiła wiadomość o postanowieniach Francyi i Anglii, znane mi dopiero w ogólności, jednak mogę pana zapewnić, że było dość pomyślne. Wszystko upoważnia mnie do nadziei, że porozumienie między czterma mocarstwami trwać będzie i że Prusy i Austrya także nadal połączą swe usiłowania z naszemi, by skłonić Rosyę do przyjęcia podstaw, na których Porta gotową jest wejść w układy. Troskliwość z jaką rząd Jego Mości Cesarza od roku nieustannie usiłował połączyć ściślej między sobą mocarstwa niemieckie, równie jak zachowanie się jego dopóki jeszcze można było sądzić, że przyjaźna interwencya Austryi będzie dostateczna powstrzymać kroki gabinetu petersburgskiego, są mojem zdaniem zdolne uspokoić opinię publiczną z tamtej strony Renu, i dać jawny dowód, że Francya w niniejszej kwestyi nic innego niemiała na uwadze jak interes równowagi europejskiej. Niewaham się utrzymywać, że ten interes może jeszcze jest ważniejszym dla Niemiec aniżeli dla nas, albowiem zagrożony jest nad Dunajem, i byłoby rzeczą dla nas niepojętą, gdyby dawne wspomnienia i obawy wynikające z mylnego wyrachowania odniosły w gabinetach związku niemieckiego zwycięstwo nad dowodami faktów. Chcę dodać, że gdyby zgoda Francyi i Niemiec nienależała do życzeń naszej polityki, gdybyśmy się powodowali zamysłami jakie nam błędnie przypisywano, — słowem, gdyby naszym celem była wojna a nie pokój, wtedybyśmy bez wątpienia inną grali rolę w gotującej się walce. Nasze interesa w Oryencie są rzeczywiście tylko interesami wszystkich i gdyby państwo ottomańskie runęło, wtedy żaden z jej szczętów nieprzyczyniłby się do powiększenia naszej siły. Jeżeli się więc Francya przyczynia do utrzymania Turcyi, tedy przyczynia się do utrzymania podziału terytoryalnego Europy. Gdyby te zamiary niebyły tak lojalne i gdyby Francya dążyła do zaboru, wtedyby rząd Cesarza może mógł znaleźć innych sprzymierzeńców i otrzymać gdzieindziej indemnizacyę za koncesye zrobione w Oryencie. W takim wypadku, byłbym pojął obawę Niemiec, któreby skrępowane przymierzem straciły wolność swych ruchów. Ale teraz żądamy od Niemiec, ażeby korzystając z tej wolności wspierały nas stałością swego zachowania się w przeszkodzeniu wojnie, w ustaleniu zaledwie przywróconego porządku i w zabezpieczeniu interesów, które, powtarzam to znowu, są równie interesami Niemiec jak i naszemi. Chciej Pan z tej depeszy zrobić użytek w konferencyi z panem . . i zakomunikować mu ją, jeżeli pan tego uznasz potrzebę *(A. B. W. Z.)*

(Ułaskawienia. — Przewóz dział i amunicyi.)

Paryż, 13. lutego. Trzystu żołnierzy skazanych na karę więzienia, otrzymało z rozkazu Cesarza opuszczenie lub zamianę kary na inną. To rozporządzenie, jak zapewniają, będzie także rozciągnięte na Korsykę i Afrykę. — W dzienniku *Independant de la Moselle* czytamy: Ulicami w Metz przechodzą codzień konwoje dział, kul i granatów i udają się drogą wiodącą do arsenału, gdzie masy robotników ciągle są zatrudnione. Działa pochodzą z ludwisarni w Douai i Toulouse. Jeżeli w innych placach fortyfikacyjnych taka sama panuje czynność, tedy uzbrojenia wojenne nastąpią na przyszłą wiosnę w strasznym rozmiarze. *(Zeit.)*

Holandya.

(Demoliowanie twierdzy Mastricht.)

Rząd holenderski zajmuje się od niejakiego czasu demoliowaniem twierdzy Mastricht. Wobec zawikłań grożących wojną obudza to rozporządzenie niemałą uwagę, zwłaszcza, że Mastricht stanowi najważniejszą twierdzę Holandyi i jako przedmurze wschodu przeciw zachodowi, dowiódł już nieraz swoję ważność w walkach między Niemcami i Francyą. *(Zeit.)*

Szwajcarya.

(Zamknięcie posiedzeń rady narodowej.)

Zurych, 11. lutego. Posiedzenia rady narodowej zamknięto dnia 9go. *(Zeit.)*

Rosya.

(Rozkaz głównego naczelnika zakładów wojskowo-naukowych.)

Petersburg, 31. grudnia. Polecam: po egzemplarzu kopii doniesienia jenerał-adjutanta księcia Gorczakowa, o niektórych czynach szczególnej waleczności wojskowych, którzy w dniu 23. października mieli udział w bitwie pod Oltenicą, doręczyć każdemu kadetowi, i toż samo w zdarzeniach podobnych czynić zawsze na przyszłość. Niech się szczycą swymi dawnymi szkolnymi i przyszłymi na polu bitwy towarzyszami, i niech się postarają, gdy na nich kolej przyjdzie, naśladować tamtych, ku honorowi oręża Naszego, ku sławie ojczyzny naszej i na pociechę Wielkiego Monarchy naszego.

Podpisał: Naczelnik główny zakładów wojskowo-naukowych, jenerał-adjutant „Aleksander."

Warszawa, 16. lutego. JO. jenerał-feldmarszałek książę Warszawski hrabia Paskiewicz Erywański, namiestnik królestwa, w dniu onegdajszym o godzinie $4^{1}/_{2}$ po południu wyjechał do Petersburga. *(Gaz. Warsz.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Organizacya korpusu ochotników w księztwach naddunajskich.)

O organizacyi legionu ochotników dla sprawy rosyjskiej w księztwach naddunajskich, zawiéra *Tr. Ztg.* z niezawodnego źródła następujące bliższe doniesienia: Korpus ochotników ma być utworzony z należących do Multan, Wołoszczyzny i innych greckiej wiary wyznawców, którzy przez cały przeciąg wojny z Turkami albo na pewny oznaczony czas słuzbę chcą przyjąć. Najprzód będzie organizowany jeden batalion, obejmujący cztéry kompanie. Każda kompania będzie mieć swą osobną chorągiew i składać się ze 100 ludzi, 8 podoficerów, 1 sierżanta, 1 chorążego, 1 porucznika i 1 szefa kompanii; jednak zastrzeżono w potrzebnym razie liczbę ludzi pomnożyć. Każdy batalion będzie zostawać pod osobnym naczelnym dowódzcą. Żołd jest następujący: szef batalionu będzie pobierać 3 ruble, dowódzca kompanii 2 ruble, porucznik 1 rubel, chorąży 80 kopijek, sierzant 30, podoficer 25, a szeregowiec 15 kopijek dziennie. Wszystkie części legii ochotników mają się ekwipować własnym kosztem i otrzymają od rosyjskiego rządu tylko karabiny z bagnetami, ładownice i ładunki. Oficerowie będą mianowani z ochotników przez rosyjskiego naczelnego wodza w księztwach naddunajskich. Co do wyżywienia, pielęgnowania chorych i pretensyi inwalidów będzie korpus ochotników postawiony na równi z armią rosyjską. Nadmienić jeszcze wypada, że od zgłaszających się ochotników nie wymaga się żadnej znajomości sztuki wojskowej. Zalecono im tylko zajmować się strzelaniem i innemi ćwiczeniami, które dla partyzanckiej służby są potrzebne. Jenerał Salos otrzymał polecenie kierować organizacyą korpusu ochotników. Ochotnicy, jak słychać, będą mieć nazwę *Starro fori* (krzyżacy) i różnić się według swej narodowości barwą krzyża umieszczonego na ich czaku. Grecy będą mieć krzyż błękitny, Wołosi i Mołdawianie czerwony, a Bułgarowie i Serby biały. Podział wojska nastąpi zapewne również według narodowości.

(Wiadomości z nad Dunaju.)

Z nad Dunaju piszą do *Allg. Ztg.* pod dniem 11. lutego. Turecki naczelny wódz, Omer Basza, który po swojej słabości (zimnej febrze) już wyzdrowiał, znajduje się od kilku dni w Widdynie. Arni Basza, organizator tureckiej rezerwy z lat dawniejszych, pozostał w Szumli jako naczelny komendant armii rozstawionej na linii Bałkańskiej, którą zawsze jeszcze nowem wojskiem wzmacniają. W głównej kwaterze Omera Baszy w Kalafat znajduje się wicedyrektor inżynierów i artyleryi, który ukończył swoje studya w Londynie, a teraz jako szef artyleryi u Omera Baszy funkcyonuje. — Przeszłego tygodnia przybyły do Widdynu ciężkie działa, których pruski exoficer jest inspektorem. Inne z Sofii posunięte rezerwy otrzymały kwatery w Nisch i Szarkei, tudzież w innych miejscach Serbii tureckiej. Na zachodniej stronie Bułgaryi jest teraz zgromadzona zbrojna siła, złożona prawie z 70.000 ludzi, a naczelny wódz poczynił przygotowania, ażeby wojsko w ciągu 3 do 4 dni mogło na pewnym punkcie przejść do walki albo przeprawić się przez Dunaj. Mustafa Basza przeniósł swą główną kwaterę z Sistowy do Ruszczuka, którą Omer Basza tam uorganizował i gdzie się znajdują także niektórzy francuscy oficerowie jeneralnego kwatermistrzowskiego sztabu. Wielkie usiłowania Ismaela Baszy, ażeby Rosyanom przeszkodzić pośród lodu, śniegu i błota koncentrowanie się przed Kalafatem, niepowiodły się. Rosyanie skończyli ściągnięcie wojska na odległość podwójnego wystrzału przed oszańcowaniami Kalafatu, wzmacniają swoją pozycyę i ściągają wszystkie swe rezerwy w Boleszti, gdzie jest oraz główna kwatera dywizyi, operującej niezawiśle w tym rejonie. *(Abbl. W. Z.)*

Turcya.

(Wiadomości z Konstantynopola i Adryanopola.)

Konstantynopol, 6. lutego. *Journal de Constantinople* z dnia 4. b. m. potwierdza, że na mocy rozporządzenia JM. Sułtana z dnia 30. z. m. minister marynarki Riza Basza mianowany został na miejsce Mehmed Ali Baszy ministrem wojny, a posadę jego otrzymał dotychczasowy gubernator Adryanopolu Mehemet Kepresli Basza. Aż do jego przybycia zawiaduje Riza Basza interymalnie także ministerstwem marynarki, którego finansowemi sprawami dyryguje Musteszar Szefik Bey. Achmet Basza jest wielkim admirałem.

Pan Blondeel de Cölebröck doręczył dnia 2. b. m. Sułtanowi swoje listy wierzytelne jako belgijski rezydent ministeryalny przy wysokiej Porcie.

Nowy rezydent ministeryalny Stanów zjednoczonych p. Caroll Spence przybył tu amerykańską fregatą parową „Saranac."

C. k. austryacki internuncyusz baron Bruck daje dziś wieczór wielki bal w hotelu internuncyatury.

Wiadomość o ataku Rosyan na twierdzę Szefketil potwierdza się. Słychać, że walka była krwawa.

Gazeta Tryestyńska zawiera następujące doniesienia: Wiadomości o powstaniu kilku grecko-albańskich dystryktów potwierdzają się i wywołują wielkie wzburzenie także w sąsiedniem królestwie Grecyi. Jeden porucznik pogranicznych wojsk greckich przeszedł już z kilkoma żołnierzami swego batalionu na stronę powstańców.

Flota francuska wzmocniona została fregatą parową „Cacique" przybyłą z Tulonu.

Listy z Teheranu donoszą o powrocie perskiego ministra wojny Emir-Nizam-Aziz-Khan na czele 8000 żołnierzy do Taebris. — Z Turcyą trwają przyjaźne stosunki. Pasza Egiptu, którego wojska teraz walczą nad Dunajem, narażony jest na niebezpieczeństwo utraty prowincyi po tamtej strony kataraktów Nilu, które podbił Mehmed Ali. Ludność Sudanu znosi już dawno z wielką niechęcią panowanie tureckie. Według najnowszych wiadomości z owych okolic z pierwszej połowy grudnia, pokazywały się tam już rozmaite symptomy mocnego wzburzenia i przygotowania do powstania na wypadek rzeczywistego wybuchu wojny między Rosyą a Turcyą, o czem podówczas w Sudanie jeszcze niemiano pewnej wiadomości. W Kordofan pod Baggara i nad granicą Schilluków, wszystkie wsie są opuszczone, Arabowie schronili się w głąb półwyspu Sennaar. Szczep Schilluków opanował kilka wielkich wysp między Woad-Szelag a El-Eis i ztamtąd na czółnach napadają na stały ląd. Słychać, że Sułtan w Teggete wkroczył z kilkutysięczną armią na terytoryum Kordofanu i oszańcował się w obozie. *(Abbl. W. Z.)*

Z Konstantynopola donoszą pod dniem 7go b. m., że dniem przedtem zawinęło dziesięć tureckich okrętów żaglowych i ośm paropływów z 7000 wojska, amunicya i bronią do Batum, które i tam i napowrót odprowadzało siedm angielskich i cztery francuskich okrętów. Jeden angielski i jeden francuski okręt odpłynęły do Warny.

— Listy z *Adryanopola* z 5. b. m. podają kilka ciekawych wiadomości z Szumli. Uorganizowany korpus kozaków oddano pod komendę Mehmeda Sadik Baszy. Między żołnierzami i oficerami wydarzały się już zatargi religijne. Greckie duchowieństwo pobłogosławiło korpus kozaków przed rozpoczęciem marszu, a arcybiskup upominał oficerów i szeregowych do wierności i poświęcenia za sprawę Sułtana. Siedmiu kupców greckich z Tultszy, obwinionych o porozumienie z komendantem twierdzy w Ismail, przywieziono do Szumli i stawiono przed sądem wojennym, w którym zasiadał arcybiskup grecki i kilku prałatów greckich. Dwóch z pomiędzy tych nieszczęśliwych skazano na śmierć i rozstrzelano na rozkaz Omer Baszy; pięciu zaś internowano w Małej Azyi. *(Lloyd.)*

Egipt.

(Budowa kolei żelaznej z Aleksandryi do Kairu. — Powrót Abbas Baszy. — Dary dla Abbas Baszy. — Los fellahów. — Dr. Ranzi.)

Alexandrya, 4. lutego. Budowa kolei żelaznej postępuje z wielkim pospiechem. Wkrótce będzie otworzona dla jazdy przestrzeń, obejmująca niemal 40 mil angielskich, która rzekę Nil łączy z kanałem Mahmudie. Przestrzeń do Atfé jest już skończona i w większej części wyłożona szynami. Z tutejszego dworca kolei żelaznej odjeżdżają codzień lokomotywy i ciągną na ładownych wozach materyały do roboty. Jeżeli ta czynność w budowaniu nie będzie przerwaną, to możemy mieć wszelką nadzieję, że w przeciągu roku będzie skończona kolej żelazna ztąd do Kairu. Sama budowa kolei nie zdaje się być trwałą, a część jej została uszkodzoną jeszcze przed użyciem przez przesiąkanie wody z jeziona Mareotis.

— Abbas Basza powrócił znowu d. 21. b. m. do Kairu z swojej rocznej, tak zwanej inspekcyjnej podróży do Górnego Egiptu.

Według zaprowadzonego zwyczaju musi każda prowincya przesłać wicekrólowi za jego przybyciem dobrowolny darunek powitania; jednak kwotę tego podarunku wyznacza zawsze sam Abbas Basza, która z niektórych prowincyi wynosi częstokroć 200.000 do 250.000 r. m. k. Prócz tego stara się Abbas Basza powiększać ciągle patrymonium swych synów, do którego już najżyźniejsze grunta i najintratniejsze włości wcielono. Następnie zamierza Abbas Basza nabyć wszystkie dobra dzierzawcze i przezto w bezpośredni sposób zmonopolizować znowu uwolniony handel produktami.

Los fellahów jest coraz bardziej opłakany. Podatki i daniny w naturaliach, nakładane na fellahów dowolnie i bez wszelkiej kontroli i pobierane od nich z niesłychaną surowością, są prawie nie do uskutecznienia; dlatego nieraz się zdarza, że włościanin musi swoje zboże kraść nocną porą z swojego pola, ażeby mógł siebie i swoję familię nędznie wyżywić.

Abbas Basza przyjął dra Ranzi z Florencyi z roczną pensyą 15,000 talarów jako przybocznego lekarza na trzy lata. *(A. B. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 18. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu *izby niższej* interpelował *Layard* względem polityki oryentalnej, utrzymu-

jąc. że ministrowie się chwieją i chcą poświęcić Turcyę. *Graham* odpowiedział: Anglia życzy sobie pokoju, ale równie jak Francya jest zdecydowana utrzymać swój honor narodowy i niezawisłość Turcyi. Wydatki wojenne pomnożono o 3 mil. funtów. Nieczujność Turcyi spowodowała katastrofę pod Synopą. Jocelyn i Dudley Stuart mówią za wojną, Crossby za pokojem. Lord Russell oświadczył, że zaufanie do rządu jest wśród wojny podwójnie potrzebne. Turcya zobowiązała się niezawierać pokoju bez porozumienia się z mocarstwy zachodniemi. Należy sobie życzyć, ażeby się reszta Europy połączyła z Anglią i Francyą przeciw ambicyi Rosyi. Debatę odłożono na poniedziałek.

Modena, 16. lutego. Prace około kolei żelaznej po lewym brzegu rzeki Secchia i po prawym Enzy ku Reggio już się rozpoczęły. *(Lit. kor. austr.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło w Lwowie.)

Lwów, 21. lutego. Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 210 wołów i 16 krów, których w 13 stadach po 9 do 30 sztuk z Żółkwi, Dawidowa, Rozdołu, Bóbrki, Stryja, Szczerca, Lesienic i Kamionki na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy, na targu 175 wołów na potrzeb miasta i płacono za sztukę mogącą ważyć $10^1/_4$ kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 118r.45k.; sztuka zaś, którą szacowano na $16^1/_2$ kamieni mięsa i $2^1/_4$ kam. łoju, kosztowała 181r.15k. w. wiéd.

Kurs lwowski.

Dnia 21. lutego.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	56	5	59
Dukat cesarski	„ „	6	—	6	3
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	19	10	23
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	—	2	$2^1/_2$
Talar pruski	„ „	1	54	1	56
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	90	24	90	40

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21. lutego 1854.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wiedeński i wekslowy z 21. lutego 1853.)

Obligacye długu państwa 5% $88^3/_8$; $4^1/_2$% $78^1/_8$; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; $2^1/_2$% — Losy z r. 1834 $221^1/_2$; z. r. 1839 $130^1/_2$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1289. Akcye kolei półn. 2250. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie $109^1/_4$. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 621. Lloyd 585. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $109^1/_4$ Augsburg $130^7/_8$ 3 m. Genua $193^1/_2$ l. 2. m. Frankfurt $130^1/_4$ p 2. m. Hamburg $96^3/_4$ l. 2 m. Liwurna 127 p. 2. m. Londyn 12 47. l. 3 m. Medyolan $127^1/_4$. Marsylia $153^1/_2$ l. Paryż $153^1/_2$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 17. lutego.)

Metal. austr. 5% $68^3/_4$; $4^1/_2$ $60^1/_2$. Akcye bank. —. Sardyńskie —. Hiszpańskie $35^3/_4$. 3% Wiédeń. 92. Losy z r. 1834 —. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 18. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 5% $98^3/_4$ p. $4^1/_2$% z r. 1850 $98^3/_4$. $4^1/_2$% z r. 1852 $98^3/_4$. 4% z r. 1853 $94^1/_4$. p. Obligacye długu państwa $86^3/_4$. Akcye bank. $106^1/_2$ l. Pol. listy zastawne nowe 92; Pol. 500 l. —; 300 l. —. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $8^3/_8$. Austr. 5% met. 69 **Austr. banknoty** $78^3/_4$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. lutego.

Br. Brunicki Julian, z Podhorzec. — PP. Papara Stanisław, z Dalnicza. — Komar Seweryn, z Brodów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. lutego.

Hr. Palli, c. k. pułkownik, do Łańcuta. — Hr. Baworowska Emilia, do Krakowa. — P. Kleczkowski Franciszek, do Skomoroch.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. lutego.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zrana	27 10 5	— 2,5°	0°	połud.-wsch.$_2$	pochm.
2 god. pop.	27 10 7	0°	— 2,5°	zachodni$_0$	„
10 god. wie.	27 10 8	— 2°		„	„

T E A T R.

Dziś: przedst. polskie: „**Majster i czeladnik**" i „**Diabeł ukryty.**"

W piątek: (na dochód p. Anieli **Aszperger**) przedstawiony będzie po raz pierwszy dramat w 5ciu aktach z francuskiego p. *Mery* dla tutejszej sceny przełożony p. n. „**Guzman dzielny.**" *(Guzman le brave.)*

Dziś: 7ma „**Reduta.**"

K R O N I K A.

— Dla wydarzonego przypadku, że pewien markier w jednej z kawiarni wiédeńskich znalazł u drzwi wchodowych na ziemi paczkę czteroprocentowych obligacyi w sumie 5000 złr., a potem skarżył właściciela o zapłatę odmawianej 10procentowej nagrody za znalezienie, zadecydowano w drodze prawa cywilnego, że za zgubioną a tem samem za znalezioną niemoże być uważana żadna rzecz zostawiona przez którego z gości w kawiarni lub traktyerni na stole, przy którym siedział, lecz ta tylko, którąby znaleziono na ziemi w kawiarni lub traktyerni bez domyślania się, kto jest jej właścicielem, chociażby należała do którego z gości; nadto że znalazca ma wtedy tylko prawo do nagrody, jeżli niemoże ze znalezionej rzeczy odgadnąć natychmiast jej właściciela, i że to bynajmniej nieznosi prawa znalazcy do nagrody, jeżli właściciel pierwej do niego się zgłosi, nim mogło nastąpić przepisane ogłoszenie.

— (Katolicy w stanach zjednoczonych.) F. Lucas w Baltimore w państwie Maryland ogłosił tom w 12ce obejmujący 300 stronnic pod tytułem: „The Metropolitan Catholic Almanac, and Laity's Directory 1854." Dziełko to zawiera ciekawe wyjaśnienia względem postępu katolicyzmu w stanach zjednoczonych. Cała ludność katolicka stanów zjednoczonych wynosi blisko 1,732.600 indywiduów pod juryzdykcyą następujących archidyecezyi: Baltimore 377.500, New-York 425.000, Neworleans 222.500, Cincinati 332.500, Oregon 5000 (ludność tej dyecezyi liczy według ostatnich wiadomości 50.000). San Francisco 75.000 (dla całej Kalifornii) i t. d. W tych archidyecezyach jest 41 diecezyi, 1712 kościołów, 746 innych świątyń, 1422 duchownych w stałej służbie, 182 niestale zatrudnionych, 34 zakładów kościelnych, 590 kleryków, 57 klasztorów męzkich, 45 literackich instytutów dla młodych ludzi, 171 klasztorów żeńskich, 112 akademii żeńskich, 131 zakładów dobroczynności. Wykazy z wielu dystryktów były niedokładne, przeto ogół ludności katolickiej zdaje się być za nisko podany. W ciągu roku przybyło 9 dyecezyi. 1 arcybiskup, 6 biskupów, 113 księży i 167 kościołów. — W roku 1808 było w stanach zjednoczonych: 1 dyecezya, 2 biskupów, 18 księży, 80 kościołów, 2 zakłady kościelne, 1 kolegium i 2 akademie żeńskie; zaś w r. 1854: 41 dyecezyi, 39 biskupów, 1574 księży, 1712 kościołów, 746 innych świątyń, 34 zakładów kościelnych, 20 kolegiów i 112 akademii żeńskich.

— Wyprawiony na dniu 13 b. m. w Wiédniu „Bal artystów" nieodpowiedział oczekiwaniom, jakie do festynu takiej nazwy słusznie przywiązywano. Naprożno. pisze gazeta wiédeńska, szukaliśmy na nim uczniów siedmiu cór nieba, i musieliśmy poprzestać na reprezentantach dwóch kunsztów tylko pojawiających się zrzadka śród różnorodnego tłumu. Pominąwszy to, był bal ten dość ożywiony i odznaczał się wielu pięknemi strojami.

— Dziennik „Osser. Triest." donosi pod dniem 14. b. m., że w przeciągu ostatnich trzech miesięcy upłynionego roku zachorowało w Tryeście 25 osób na ospę, z których 13 umarło. Okoliczność ta, że pomiędzy osobami dotkniętemi tą słabością była większa część szczepionych, wyświeca dostatecznie potrzebę powtórnego szczepienia ospy.

— Towarzystwo dla historyi i starożytności w prowincyach nadbałtyckich rozpisało nagrodę 1000 rubli srebrnych za napisanie popularnej, teraźniejszym wymaganiom umiejętności odpowiedniej historyi okolic nadbałtyckich. W objętości niepowinno dzieło to przechodzić dwóch tomów w ósemce, i ma obejmować historyę Elblągu, Estlandyi i wyspy Oesel do 1710, a historyę Kurlandyi do roku 1795. Krytyczny przegląd odnoszących się do tego źródeł historycznych chce towarzystwo potem ogłosić osobno w swych zbiorach historycznych. Rękopisma konkursowe mają być do 1. stycznia 1854 nadesłane do pana Tiesenhauzen, prezydenta towarzystwa w Rydze.

— W Petersburgu wychodzi 67 rozmaitych pism peryodycznych, gazet i żurnalów, pism umiejętnych i beletrystycznych, tygodniowych i miesięcznych, buletynów akademickich i organów pojedynczych ministeryów, dzienników mód i dla dzieci i t. p. Dla samego wojska drukuje się tam sześć a dla marynarki dwa czasopisma.

— (Gaz świecący z wody mydlanej.) Przędzalnie w Norymbergu i Augsburgu oświetlają lokale swoje nie jak dotąd gazem z węgla kamiennego, lecz gazem z wody mydlanej odchodzącej z ich pralni, i zawierającej w sobie tłustość z wełny i mydła. Wodę tę spuszczają do obmurowanych cementem dołów na zgaszone wapno. Podczas ulotniania się części wody połącza się tłustość z wapnem. Uzyskaną przezto ciemno-popielatą masą napełniają retorty szklanne i używają jej tak jak węgla kamiennego do przyrządzania gazu. Przetlałe wapno może być nanowo używane. Tym sposobem uzyskują wspomnione zakłady nietylko piękne i tanie oświetlenie, ale nadto znaczną korzyść ze sprzedaży pozostającego wapna.

Sprostowanie. We wczorajszem ogłoszeniu subskrypcyi na Mapę Galicyi kapitana Kummersberg należało czytać: kto się (subskrypcya) obowiązuje, płaci od dołu (po 30 kr.)."

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 8. Rozmaitości.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*